



### **Maria Zuba-Ciszewska**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Nauk Społecznych  
Katedra Bankowości i Finansów  
maria.zuba@kul.pl

## **ZAUFIANIE W TWORZENIU WARTOŚCI SPÓŁDZIELNI**

**Streszczenie:** Zaufanie jako czynnik (zasób) niematerialny przedsiębiorstwa wpływa na jego wartość. Celem pracy jest wskazanie roli zaufania w budowaniu wartości spółdzielni. W pracy dokonano analizy podstawowych czynników budujących zaufanie spółdzielni, a tym samym jej wartości. Są to: doświadczenie i kompetencje, troska o człowieka, wartości i zasady, współdziałanie i solidarność, odpowiedzialność. Podejście ma głównie wymiar teoretyczny, odwołujący się do idei spółdzielczości.

**Słowa kluczowe:** zaufanie, wartość, spółdzielnia.

### **Wprowadzenie**

Zaufanie jako czynnik (zasób) niematerialny przedsiębiorstwa wpływa na jego wartość. Rola zaufania w tworzeniu wartości przedsiębiorstwa jest istotna i w ostatnich latach wzrasta. Każda działalność gospodarcza opiera się na współdziałaniu (kooperacji). Każda kooperacja wymaga wzajemnego zaufania między współdziałającymi partnerami [Gasparski, 2003, s. 9].

Spółdzielnie są to specyficzne podmioty, których funkcjonowanie określają zasady spółdzielcze przyjęte przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (ICA). Obejmują one [ICA 2015]:

- dobrowolne i otwarte członkostwo (bez dyskryminacji płci, rasy, pozycji społecznej, przekonań politycznych i religijnych),
- demokratyczne zarządzanie i kontrolowanie przez członków spółdzielni (swobodny udział w wyrażaniu opinii, czynne i bierne prawo wyborcze do wybie-

- ralnych organów spółdzielni, spółdzielcy pełniący funkcje odpowiadają przed ogółem członków); przeważnie są równe prawa głosu (jeden członek, jeden głos),
- członkowie wnoszą odpowiednie udziały i w sposób demokratyczny zarządzają majątkiem spółdzielni, którego część jest niepodzielna i stanowi wspólną własność spółdzielni; od wniesionego kapitału mogą otrzymać dywidendę; nadwyżki bilansowe przeznacza się na: rozwój spółdzielni (poprzez tworzenie rezerw), korzyści dla członków proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią; wspieranie innej działalności zaaprobowanej przez członków,
  - są to samorządne, samopomocowe organizacje, nawiązujące współpracę z innymi organizacjami, w tym kapitałodawcami, pod warunkiem nienaruszania ich niezależności,
  - podnoszenie kwalifikacji członków i pracowników spółdzielni oraz informowanie społeczeństwa o spółdzielczości i jej zaletach,
  - wzmocnienie spółdzielni poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych,
  - spółdzielnie pracują na rzecz zrównoważonego rozwoju, społeczności lokalnych oraz ich członków.

Celem pracy jest wskazanie roli zaufania w budowaniu wartości przedsiębiorstwa oraz analiza podstawowych czynników budujących zaufanie spółdzielni, a tym samym jej wartości. Podejście ma głównie wymiar teoretyczny, odwołujący się do idei spółdzielczości. Przy czym zagadnienie to jest wciąż ważne i aktualne, ponieważ spółdzielczość zajmuje w światowej gospodarce istotne miejsce – według danych ICA spółdzielnie w 2012 r. zatrudniały na świecie 250 mln ludzi (tj. o 150% więcej niż w 2008 r.), wygenerowały 2,2 bln dolarów przychodu (o 38% więcej), a ponad miliard ludzi było ich członkami.

## **1. Wartość przedsiębiorstwa a zaufanie**

Na wartość przedsiębiorstwa, obok czynników (zasobów, aktywów) materialnych, wpływają także niematerialne. Aktywa niematerialne w ogólnym sensie ekonomicznym oznaczają niemające fizycznej ani finansowej postaci czynniki, będące własnością przedsiębiorstwa, które będą dla niego źródłem korzyści w przyszłości [Urbanek, 2007, s. 41]. Rola czynników niematerialnych w tworzeniu wartości przedsiębiorstwa wzrasta ze względu na wyróżniające je cechy. Zasoby niematerialne są złożoną i zróżnicowaną wewnątrznie grupą zasobów, która została usystematyzowana i uporządkowana dzięki wprowadzeniu do teorii i praktyki koncepcji kapitału intelektualnego [Michalczuk, 2013, s. 11, 86].

Wśród jego wielu definicji są takie, które obejmują kapitał społeczny. Według F. Fukuyamy, kontynuatora tego samego podejścia do kapitału społecznego, co J. Coleman i R. Putnam, kapitał ten to umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów. Zdolność łączenia się w grupy zależy m.in. od stopnia, w jakim dana społeczność podziela zbiór wspólnych norm i wartości, czego wynikiem jest wzajemne zaufanie. Zaufanie to zatem mechanizm oparty na założeniu, że innych członków danej społeczności cechuje uczciwe i kooperatywne zachowanie oparte na wspólnie wyznawanych normach [Fukuyama, 1997, s. 38-39]. W dłuższej perspektywie wartość przedsiębiorstwa kształtują głównie niematerialne elementy jego majątku, tj. wiedza, umiejętności, marka oraz zaufanie [Sprenger, 2009, s. 18].

Zaufanie pojawia się w warunkach zależności między ufającym a tym, komu się ufa, mającym znamiona pewnego ryzyka. Podstawą zaufania jest więc ocena wiarygodności partnera – adresata zaufania [Żądło, 2014, s. 58-59]. Synonimem wiarygodności jest uczciwość, traktowana jako fundamentalna wartość etyki życia gospodarczego. Respektowanie uczciwości powoduje, że uczestnicy życia gospodarczego nabierają do siebie zaufania, co zapewnia prawidłowość transakcji i wspomaga funkcjonowanie gospodarki (obniża ryzyko gospodarcze i koszty transakcji). Niski stopień zaufania powoduje straty nie tylko moralne, ale i ekonomiczne, ponieważ między kulturą współdziałania, poziomem wzajemnego zaufania a efektywnością pracy i działań gospodarczych istnieje ścisły związek. Niedostatek zaufania kompensuje się wzrostem działań kontrolnych, administracyjnych, zabezpieczeń i poręczeń, z którymi wiąże się często marnotrawstwo sił i środków [Tryburski, 1997, s. 171]. Zaufanie spaja skuteczniej, niż byłaby to w stanie zapewnić nawet precyzyjnie sformułowana umowa, która nigdy całkowicie nie wyeliminuje ryzyka; natomiast lukę tę mogą wypełnić zaufanie i relacje partnerskie [Olszewska, 2011, s. 184].

Do etycznych korzyści wynikających z obecności zaufania należą: budowanie natury ludzkiej, tworzenie pozytywnego wizerunku natury ludzkiej potwierdzającego wartość człowieka oraz jego wolność. Wśród korzyści użytecznościowych, związanych z czynnościami celowymi i świadomymi, wymienia się: usprawnienie działań społecznych, zmniejszenie kosztów tych działań i harmonijny rozwój [Żądło, 2014, s. 63-64]. W funkcjonowaniu przedsiębiorstw zaufanie jest bardzo istotne, ponieważ [Sprenger, 2009, s. 18-54]:

- warunkuje istnienie elastycznych organizacji, których funkcjonowanie przekracza często granice kraju, czy kultury,
- pozwala na reorganizację, np. optymalizację procesów biznesowych, pracę zespołową,

- ułatwia szybkie działanie, co jest ważne np. w logistyce, we wprowadzaniu innowacji,
- zaufanie między pracownikami umożliwia transfer wiedzy, a między kierownictwem firmy a pracownikami wzmacnia przedsiębiorczość,
- „przywiązuje” klientów, pozwala im ograniczyć ryzyko związane z zakupem oraz przezwyciężyć złożoność poznawczą.

## 2. Zaufanie do spółdzielczości

Jednym z czynników wpływających na wiarygodność spółdzielczości, wzbudzającym do niej zaufanie, jest doświadczenie, które zostało zbudowane na jej ponad 200-letniej tradycji. Potężny ruch spółdzielczy w całej Europie i Ameryce Północnej bierze swój początek od Rochdelskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwych Pionierów (Rochdale Society of Equitable Pioneers), spółdzielni spożywców, założonej w 1844 r. przez tkaczy z Rochdale, zagrożonych utratą zarobków po udziale w strajku. W swoim założeniu miała to być jednostka gospodarcza i społeczna. Z małego sklepu z artykułami spożywczymi, spółdzielnia ta rozszerzyła działalność o usługi szewskie, krawieckie, piekarnię, rzeźnię, kasę oszczędnościową i istnieje do dzisiaj. Chociaż kilkadziesiąt lat wcześniej powstawały w Anglii spółki i stowarzyszenia spożywcze, ale poza tanim dostarczaniem podstawowych produktów spożywczych (np. chleba), nie przyświecał im inny, szerszy cel [Krzywicki, 1903, s. 2-4]. Dopiero koncepcje z początku XIX w. Roberta Owena, uważanego za prekursora spółdzielczości, sprawiły, że spółdzielczość stała się ruchem masowym i zaczęła się rozwijać. Z myśli tego przedstawiciela socjalizmu zrzeszeniowego czerpali także tkacze z Rochdale. W Polsce prekursorem spółdzielczości był ksiądz Stanisław Staszic. Założone przez niego w 1816 r. Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze dla Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach składało się z ponad 300 włościan, którzy gospodarując indywidualnie na podarowanej im ziemi, mieli też lasy, pastwiska, grunty, młyny, tartak, kuźnię, karczmy i stawy, które były wspólną własnością. Poza działalnością gospodarczą, prowadzono także opiekę socjalną, szpital, szkoły, kasę pożyczkową i pomagano ludziom w nieszczęściach [Czternasty, 2013, s. 64]. Z doświadczeniem spółdzielni związane są kompetencje, czyli ich wiedza i umiejętności, które pozwalają im skutecznie realizować zadania i funkcjonować w wielu obszarach. Zajmują się m.in. działalnością handlową, produkcją rolniczą, produkcją spożywczą, produkcją niezwiązaną z rolnictwem, usługami dla rolnictwa, w zakresie mieszkalnictwa, usługami bankowymi, ubezpieczeniowymi.

Kolejny ważny czynnik wzbudzający zaufanie do spółdzielni to stosunek do człowieka. Spółdzielnia jest przede wszystkim zrzeszeniem osób, a nie kapitału, jak w innych typach przedsiębiorstw. Podwójna natura spółdzielni powoduje, że istnieje obok siebie zarówno cel gospodarczy, jak i społeczny [Kapusta, 2006, s. 86-87]. Widać to wyraźnie w definicji spółdzielni ICA (International Co-operative Alliance, Międzynarodowy Związek Spółdzielczy), według którego spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób łączących się dobrowolnie w celu zaspokojenia wspólnych gospodarczych, socjalnych i kulturalnych potrzeb i dążeń, poprzez współposiadane, demokratycznie zarządzane przedsiębiorstwo [ICA 2015]. Istotna jest maksymalizacja korzyści członków spółdzielni, tj. gospodarstw domowych oraz przedsiębiorstw rodzinnych (rolników, rzemieślników, drobnych kupców itp.), co oznacza, że jeśli w dłuższym okresie nie uzyskują oni korzyści, to podstawa powołania do istnienia spółdzielni zostaje naruszona. Oprócz celów gospodarczych i społecznych, spółdzielczość np. polska w pewnych okresach historycznych może realizować również inne cele, jak narodowo-wolnościowe. W spółdzielczości realizowana jest zasada demokracji i otwartego członkostwa, co buduje godność człowieka. Owen uważał, że brak możliwości podjęcia pracy to niesprawiedliwość, która pcha ludzi do nędzy i występku. Proponował, by przeciętny nakład sił pracownika, niezbędnych do wytworzenia towaru, określał wartość produktu. Akcentował świadomą wolność jednostki, konieczność przestrzegania jej praw i szanowania godności, podnoszenia i rozwijania wszystkich najlepszych cech w człowieku. Wartość zbiorowości jest wartością jej części składowych, które są ze sobą połączone. Interes jednostkowy musi być rozumnie i harmonijnie podporządkowany interesowi zbiorowemu, ale rola jednostki musi być uszanowana przez zbiorowość. Owen chciał widzieć społeczeństwo ludzi równych, fizycznie i umysłowo wszechstronnie rozwiniętych, świadomych swej roli i znaczenia jako twórców samodzielnych i samorządnych, złączonych wspólnym celem i interesem. Wolność i sprawiedliwość będą tym większe, im lepiej jest zorganizowana i bardziej spójna dana społeczność [Owen, 1959, s. XI, XVII, 265]. Podstawowe prawa członka spółdzielni, tj. prawo do swobodnego zrzeszania się, prawo do pracy i prawo do własności prywatnej można odnaleźć w encyklice z 1891 r. *Rerum Novarum* papieża Leona XIII, do której odwoływali się jego późniejsi następcy. Solidaryzm społeczny, korporacjonizm, pomocniczość, personalizizm to cechy, którymi miały wyróżniać się spółdzielnie według katolickiej nauki społecznej [Ossowski, 2002, s. 58]. Wielu papieży podkreślało wagę spółdzielczości jako ruchu dobrowolnego i oddolnego, jego niezależność od innych organizacji (zawodowych czy politycznych), sprawiedliwy podział dochodu, dbałość o gospodarstwo domowe, oparcie

na organizacji i reprezentacji osobowej, a nie kapitałowej, a więc podkreślenie prymatu człowieka wobec rzeczy. Jan XXIII stwierdził, że rolnicy powinni tworzyć branżowe stowarzyszenia spółdzielcze, bo sprzyja to poczuciu solidarności i wzajemnego zaufania [Jan XXIII, 1961, n. 90]. Jan Paweł II podkreślał prymat pracy oraz człowieka przed kapitałem. Człowiek pracujący pragnie nie tylko należytej za swą pracę zapłaty, ale również uwzględnienia w procesie produkcji takich możliwości, ażeby mógł mieć poczucie, że pracując na wspólnym, pracuje zarazem na „swoim” [Jan Paweł II, 1981, n. 15]. Współcześnie papież Franciszek uważa, że w spółdzielczości są powiązane praca i godność osoby ludzkiej. Według niego autentyczna spółdzielczość pełni ważne funkcje społeczne. Krzewi gospodarkę uczciwą i realną [KRS, 2015].

Zaufanie do spółdzielczości wynika także z jej zasad, przedstawionych w wstępie oraz z określonych wartości. Zasady te praktycznie w niezmienionej formie przetrwały od czasów tkaczy z Rochdale. Wartości spółdzielcze można natomiast sklasyfikować następująco:

- ideologiczne, do których należy demokracja, równość, samopomoc,
- etyczne, takie jak sprawiedliwość, uczciwość, troskliwość, wiara w idee spółdzielcze,
- związane z zasadami spółdzielczymi, jak dobrowolność, uczestnictwo w zarządzaniu, autonomia, kształcenie się i rozwój, współdziałanie, w tym z otoczeniem lokalnym [Dyka i Grzegorzewski, 2000, s. 28-29].

Kolejnym istotnym czynnikiem wpływającym na to, że spółdzielnie darzą się zaufaniem jest fundament, na którym spółdzielczość wyrosła, czyli wspólne działanie (z łac. *cooperatio* – współdziałanie). Od powstania idei spółdzielczej jej podstawowym celem było odebranie części kapitału zawłaszczonego przez pośredników (głównie handel), a wywodzącego się z pracy członków spółdzielni, i skierowanie go na potrzeby spółdzielców. Istota spółdzielczości opiera się na wzajemnej pomocy i współdziałaniu, nie tylko między członkami spółdzielni, ale i między spółdzielniami. Widać to nie tylko w przyjętych zasadach spółdzielczych (samopomocy, współpracy międzyspółdzielczej), ale i propozycjach prekursorów spółdzielczości. Według Owena dobrowolne zrzeszenia społeczno-ekonomiczne miały realizować zasady wspólnej własności, produkcji, pracy i konsumpcji oraz podziału dochodu według potrzeb. Zrzeszenia powinny się łączyć w związki federacyjne, by wzajemnie sobie pomagać [Owen, 1959, s. 486]. Charles Gide, czołowy przedstawiciel pankooperatyizmu, uważał, że wszelkie procesy społeczne wyznacza zjawisko „solidaryzmu”. Działalność każdej jednostki odbija się na położeniu zbiorowości i odwrotnie, co zwiększa odpowiedzialność czynów jednostkowych. Powstaje wspólnota interesów wszystkich

członków każdej społeczności. Solidaryzm cechuje naturalizm oraz egoizm. Środkiem realizacji koncepcji solidarystycznej miał być system spółdzielczości. Wszystkie spółdzielnie miały dążyć do zastąpienia rywalizacji solidarną działalnością między jednostkami oraz między samymi spółdzielniami przez jednoczenie się ich w szersze zespoły, coraz większe i silniejsze organizacje. Wszystkie spółdzielnie powinny upowszechnić własność indywidualną, prywatną, w postaci udziału członków spółdzielni, tworząc jednocześnie własność wspólną w postaci majątku spółdzielni i współwłasności wielu spółdzielni [Mazurek, 1975, s. 99-112]. Friedrich Wilhelm Raiffeisen, który był działaczem spółdzielczości nawiązującej ideowo do chrześcijańskiego solidaryzmu, uważał, że najbardziej nadającą się do tworzenia postaw społecznych dla spółdzielczości wspólnotą jest wspólnota terytorialna i kulturowa, taka jak wieś, z jej przestrzenną bliskością ludzi i naturalnymi więziami opartymi na sąsiedztwie [Dyka, red., 1998, s. 12]. Postulował pionową integrację spółdzielni w celu możliwości pomocy ekonomicznej i organizacyjnej oraz sprawowania obiektywnej i fachowej kontroli.

Odpowiedzialność spółdzielni za swoich członków, pracowników, klientów i środowisko lokalne również wpływają na zaufanie do tej formy gospodarowania. Odpowiedzialność za swoich członków przejawia się głównie w realizacji zasady samopomocy, współdziałaniu, ale także np. w ustaleniu niskich udziałów członkowskich w spółdzielniach typu raiffeisenowskiego, co pozwalało na przystępowanie biednych członków społeczności lokalnych do spółdzielni i korzystanie z jej pomocy. W spółdzielniach akcentowano odpowiedzialność za jej funkcjonowanie i rozwój. Temu służyła społeczna, honorowa praca w spółdzielni (z wyjątkiem stanowisk pochłaniających szczególnie dużo czasu), bo to obniżało koszty jej działalności i decydowało o tanioci kredytu, a dodatkowo chłopcy w organach spółdzielni uczyli się gospodarności zbiorowej. Wypracowane nadwyżki przeznaczano głównie na fundusze niepodzielne w celu wzmocnienia finansowego spółdzielni i ich rozwoju. Dodatkowo spółdzielnie miały uczyć swoich członków ekonomicznego myślenia, odpowiedzialności, wzajemnej pomocy i solidarności [Pudełkiewicz, 2009, s. 269]. Na usamodzielnienie członków spółdzielni w różnych dziedzinach życia gospodarczego poprzez usunięcie pośrednictwa handlowego, a także na obowiązki wobec spółdzielni zwracał uwagę Gide. Kapitał powinien być dostarczany spółdzielniom przez członków i otrzymywać ograniczony procent. Nadwyżkę (zysk) należało dzielić między członków proporcjonalnie do ich zakupów (spółdzielnie spożywcze), włożonego kapitału, czy pracy. Przez zwrot nadwyżki osiąga się cenę sprawiedliwą. Spółdzielczość miała wychowywać, skłaniać do rozwijania energii twórczej, okazywania pomocy innym, do sumiennosci w stosunkach gospodarczych, dążyć do usunięcia wszelkich spo-

sobów wyzysku jednych przez drugich. On również zauważył, że spółdzielnie są odpowiedzialne za swoich klientów, w tym również członków, i mają dostarczać produkty wysokiej jakości, pełnej miary i wagi. Miały być sprzedawane po cenach rynkowych i za gotówkę. Kupowanie na kredyt jest niemoralne, bo człowiek ulega pokusie nabywania ponad swoje możliwości i potrzeby. Spółdzielnie kredytowe miały natomiast dostarczać swym członkom taniego kredytu, co uwalniało od lichwiarzy, oraz zachęcać do oszczędności na korzystnych lokatach [Mazurek, 1975, s. 99-112]. Owen natomiast zwrócił uwagę na to, że takie podmioty realizujące swoje wartości i zasady, są odpowiedzialne w stosunku do państwa poprzez płacenie podatków, zapobieganie przestępstwom (brak kosztów sądów i więzień), a przez właściwe kształcenie młodzieży (również fizyczne) zapewniają obronność kraju [Owen, 1959, s. 333]. Spółdzielnie współpracują ze społecznością lokalną, prowadzą działalność na rzecz lokalnej społeczności i jej problemów, w tym ochrony środowiska. Są również miejscem, dzięki któremu lokalna społeczność ma zapewnione miejsca pracy.

## Podsumowanie

Zaufanie w budowaniu wartości spółdzielni jest bardzo ważne. Na zaufanie wpływa wiarygodność spółdzielni. Determinują ją doświadczenie i kompetencja wynikające z prawie 200-letniej tradycji funkcjonowania spółdzielczości, troska o człowieka wypływająca z podwójnej natury spółdzielni, co powoduje, że realizuje ona zarówno cel gospodarczy, jak i społeczny, spółdzielcze zasady i wartości, korzenie spółdzielczości wywodzące się z potrzeby współdziałania i solidarności oraz odpowiedzialność w różnych wymiarach wobec przede wszystkim swoich członków.



**Rys. 1.** Determinanty zaufania do spółdzielni

Źródło: Opracowanie własne.



M.G. Brodziński podkreśla, że szansą polskiej spółdzielczości w zdobyciu stałych przewag konkurencyjnych jest właśnie m.in. jej wizerunek, by spółdzielnie były postrzegane przez społeczeństwo (społeczności lokalne, kontrahenci) jako organizacje społecznego zaufania. Pozwoli im to zwiększyć bazę członkowską, w tym pracowników, oraz klientów, a tym samym zbudować mocne podstawy ich funkcjonowania i rozwoju [Brodziński, 2014, s. 351, 361]. Zwiększenie zaufania wymaga ciągłej pracy wśród członków, pracowników, zarządu i partnerów spółdzielni [Heninborch-Buhaj, 2013, s. 37].

## Literatura

- Brodziński M.G. (2014), *Oblicza polskiej spółdzielczości wiejskiej. Geneza-Rozwój-Przyszłość*, Frel, Warszawa.
- Czternasty W. (2013), *Determinanty rozwoju spółdzielczości w różnych warunkach ekonomiczno-społecznych*, AM, Toruń.
- Dyka S., red. (1998), *Spółdzielczość we współczesnej gospodarce*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Dyka S., Grzegorzewski P. (2000), *Zarządzanie spółdzielnią*, Difin, Warszawa.
- Fukuyama F. (1997), *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Ossolineum, Warszawa-Wrocław.
- Gasparski W. (2003), *Teoretyczne aspekty zaufania*, „Prakseologia”, nr 143.
- Heninborch-Buhaj M. (2013), *Specyfika przedsiębiorstwa spółdzielczego*, „Przedsiębiorstwo Przyszłości”, nr 4(17).
- Jan XXIII (1961), *Enc. Mater et Magistra*.
- Jan Paweł II (1981), *Enc. Laborem Exercens*.
- Kapusta F. (2006), *Przedsiębiorczość. Teoria i praktyka*, Wyd. Forum Naukowe, Poznań.
- Krajowa Rada Spółdzielcza (2003), *Karta etyki spółdzielczej*, Wyd. KRS, Warszawa.
- Krzywicki L. (1903), *Stowarzyszenia spożywcze. Ustęp z dziejów kooperacji*, Warszawa.
- Mazurek F.J. (1975), *K. Gide'a koncepcja spółdzielczego systemu spóżywców*, PWN, Warszawa, Poznań.
- Michalczuk G. (2013), *Zasoby niematerialne jako czynnik wartości przedsiębiorstwa*, Wyd. UB, Białystok.
- Olszewska M. (2011), *Zaufanie jako siła wspierająca działania na konkurencyjnym rynku*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, nr 1.
- Ossowski J. (2002), *O chrześcijańskich korzeniach kooperacji*, „Pieniądze i Więź”, nr 3-4(16-17).
- Owen R. (1959), *Wybór pism*, PWN, Kraków.

- Pudełkiewicz E. (2009), *Spółdzielcze formy gospodarowania w Polsce i innych krajach UE*, „Polityki Europejskie, Finanse i Marketing”, nr 2.
- Sprenger R.K. (2009), *Zaufanie #1*, MT Biznes, Warszawa.
- Tryburski W. (1997), *Polskie tradycje etyki życia gospodarczego (doba pozytywizmu)* [w:] J. Dietl, W. Gasparski (red.), *Etyka biznesu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Urbanek G. (2007), *Pomiar kapitału intelektualnego i aktywów niematerialnych przedsiębiorstwa*, Wyd. UŁ, Łódź.
- Żądło K. (2014), *O wartości zaufania. Komunikacja i budowa zaufania a rynkowa wartość przedsiębiorstwa*, Poltext, Warszawa.
- [ICA] <http://ica.coop> (dostęp: 1.8.2015).
- [KRS] <http://www.krs.org.pl> (dostęp: 1.8.2015).

#### THE TRUST IN THE CREATION OF THE VALUE OF THE COOPERATIVE

**Summary:** The trust as the intangible factor (asset) of the enterprise influences his value. For purposes of the work is the indication of the part of the trust in building of the value of the cooperative. In the work one analysed basic of factors building the trust of the cooperative and consequently her value. They are: the experience and competences, human care, values and rules, the cooperation and the solidarity, the responsibility. The approach has mainly a theoretical dimension, referring to the idea cooperative movement.

**Keywords:** trust, value, cooperative.